

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. K.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 30 kwietnia 2026 r.
kwestii wyłączenia sędziego SN Anny Dziergawki
od udziału w sprawie III KK 436/24,
na podstawie art. 41a k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
pozostawić wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

We wniosku z 19 stycznia 2026 r. obrońca skazanej **M. K.** wniósł o wyłączenie sędziego SN Anny Dziergawki od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy kasacyjnej III KK 436/24. W uzasadnieniu wniosku wskazał jako podstawę wyłączenia art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., albowiem jego zdaniem sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio, a niezależnie od tego także art. 41 § 1 k.p.k., albowiem zachodzą, wobec tego sędziego wątpliwości co do bezstronności i niezależności z uwagi na jej powołanie do orzekania w Sądzie Najwyższym na skutek uchwały Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na mocy ustawy z 8 grudnia 2017r. o zmianie ustawy o KRS oraz niektórych innych ustaw. Jednocześnie wyraził pogląd, iż o bezskuteczności postanowienia Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2026 r.

dotyczącego tożsamego wniosku o wyłączenie SSN Anny Dziergawki, pozostawiającego go bez rozpoznania jako niedopuszczalnego z mocy ustawy (KRI 1122).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek należało pozostawić bez rozpoznania.

W myśl art. 41a k.p.k. wniosek o wyłączenie sędziego oparty na tych samych podstawach faktycznych co wniosek wcześniej rozpoznany pozostawia się bez rozpoznania. Mimo, że powyższa regulacja dotyczy wprost sytuacji, w której sąd wydał wcześniej postanowienie o odmowie uwzględnienia wniosku, po jego merytorycznym rozpoznaniu, to oczywiste jest, że regulację tę w drodze wnioskowania *a fortiori* należy stosować również w przypadkach, w których wcześniej złożony wniosek o wyłączenie sędziego został pozostawiony bez rozpoznania z przyczyn formalnych.

W przedmiotowej sprawie zaś, obrońca skazanego złożył już wcześniej - co opisano wyżej - wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Anny Dziergawki od udziału w rozpoznaniu sprawy III KK 436/24, oparty na twierdzeniu, iż sprawa dotyczy bezpośrednio tego sędziego oraz o powołaniu tego sędziego w wadliwej procedurze, tj. z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

W tej sytuacji wniosek o wyłączenie sędziego z 19 stycznia 2026 r. jako oparty na tej samej podstawie faktycznej, nie mógł podlegać rozpoznaniu. Stanowiska tego nie zmienia okoliczność, iż przedmiotowe postanowienie wydał SSN Stanisław Stankiewicz, także powołany na urząd w kwestionowanej procedurze. Tego rodzaju twierdzenie nie może być bowiem uznane za przywołanie nowej podstawy faktycznej warunkującej merytoryczne rozpoznanie kolejnego wniosku o wyłączenie. Gdyby bowiem przyjąć tę argumentację, należałoby stwierdzić, że każde złożenie wniosku o wyłączenie sędziego, oparte na kwestionowaniu jego statusu, automatycznie wywołuje uzasadnione wątpliwości co

do bezstronności sędziego i powoduje konieczność jego wyłączenia. Takie rozumowanie prowadziłoby wszak ad absurdum. Oznaczałoby bowiem, że osoba składająca wniosek o wyłączenie sędziego na ww. podstawie sama generowałaby wymagającą uwzględnienia przyczynę wyłączenia.

Abstrahując od tego, iż wnioskodawca nie wykazał powiązania okoliczności powołania sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie z przedmiotem sprawy III KK 436/24, stanowiącego warunek *sine qua non* skuteczności takiego wniosku o wyłączenie, także w kontekście linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, do której w swojej argumentacji nawiązuje wnioskodawca, stwierdzić należy, iż Sąd Najwyższy w tym składzie nie podziela stanowiska, iż udział w rozpoznaniu sprawy sędziego Sądu Najwyższego, który na ten urząd został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wywołuje sam przez się i w każdym przypadku stan nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., postulowany w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. sygn. akt BSA I – 4110 – 1/20. Przypomnieć należy, iż uchwała ta pozbawiona została charakteru normatywnego wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. sygn. akt U 2/20, co powoduje, iż Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie, w świetle treści art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, nie był nią związany. W świetle przywołanego art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają bowiem moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Wobec tego żaden sąd nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania zmierzającego do wzruszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jak też samodzielnego podważania obowiązywania jego wyroków.

Zważywszy powyższe tudzież fakt, iż zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji RP, Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, argumentacja oparta na tezie, że sąd z udziałem sędziów powołanych w kwestionowanym trybie nie jest sądem ustanowionym na mocy ustawy i nie spełnia wymogów niezawisłości i bezstronności, nie mogła zostać uznana za trafną. Z tych względów wniosek obrońcy skazanego był niedopuszczalny z mocy ustawy, co obligowało

Sąd Najwyższy do pozostawienia go bez rozpoznania. Trafność takiego rozstrzygnięcia potwierdza również brak powiązania okoliczności powołania sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie z przedmiotem sprawy III KK 436/24, stanowiącego warunek *sine qua non* skuteczności takiego wniosku o wyłączenie, także w kontekście linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, do której w swojej argumentacji nawiązuje wnioskodawca. Oceny tej nie zmienia odwołanie się przez wnioskodawcę do przesłanki *nemo iudex in causa sua*. W uwarunkowaniach badanej sprawy orzekanie przez SSN Annę Dziergawkę nie prowadzi bowiem do złamania przywołanej zasady, albowiem nie będzie ona orzekać „we własnej sprawie”. Przedmiot postępowania nie stanowi „jej sprawy”, a udział w wydaniu orzeczenia w żaden sposób nie będzie miał wpływu na sferę „jej własnych uprawnień lub obowiązków prawnych”. Takie rozumienie omawianej przesłanki mogłoby doprowadzić do odsunięcia od orzekania znacznej liczby sędziów (w skrajnych wypadkach wszystkich), a tym samym do nieuprawnionego wpływania na skład sądu. Podkreślić jedynie wypada, iż status sędziego ma charakter jednorodny i nie podlega różnicowaniu w żadnym aspekcie, chociażby dlatego, że pochodzi z tego samego źródła, powołania na urząd przez Prezydenta RP, który powołując go na urząd - inaczej nadając prawo jurysdykcji, zapewnia mu niezbędną demokratyczną legitymizację oraz legitymizację całej władzy sądowniczej. To nadanie tytułu do wykonywania władzy sądowniczej ucieleśnia prawo wskazanej osoby do wykonywania władzy sądowniczej i kreuje nierozzerwalną łączność każdego powołanego sędziego z Rzeczpospolitą. Ten «stosunek kreacyjny», ma swe źródło w prawie konstytucyjnym (P. Czarny, *Realizacja konstytucyjnych kompetencji Prezydenta RP w odniesieniu do sądów i Krajowej Rady Sądownictwa. Uprawnienia kreacyjne Prezydenta wobec sądów*, [w:] M. Grzybowski (red.), *System rządów Rzeczypospolitej Polskiej. Założenia konstytucyjne a praktyka ustrojowa*, Warszawa 2006). Dlatego wskazany warunek odnosi się w równej mierze do sędziów sądów powszechnych, wojskowych, administracyjnych i sędziów Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.f.]